



# SPORT

TYGODNIK

poświęcony wszystkim gałęziom sportu i stosunkom towarzyskim.

Wydawca i naczelny redaktor: Zygmunt Prawdzic Meciszewski.

Nr. 2.

Kraków, Piątek 8 Maja 1891 r.

Rocznik I.

## KREW.

pełniając daną czytelnikom obietnicę, rozpoczynamy szereg artykułów o chowie i wyścigach rozbiorem najważniejszego pytania, jakie hodowcy przy wyborze stadników sobie zadają tj. kwestyi krwi.

A że najzrozumiałej to zdaniem naszym wypadnie, jeśli przykładem teoryę poprzemy, przeto mówić będziemy o ostatnim nabytku rządu węgierskiego, tj. o zakupionym w roku 1888 w Anglii w miejsce Buccanera i w Kishér wystawionym stadniku Sweetbreadzie, przedstawiając zarazem stosunki krwi w Austro-Węgrzech istniejące.

We wszystkich prawie przedstawicielach chowu austro-węgierskiego płynęły i płyną, od kilku lat dziesiątek począwszy, trzy najważniejsze krwi strumienie, t. j. krew Buccanera, Newminstera i Stockwella. O Buccanerze, największym stadniku świata i prawdziwym regeneratorsze naszego chowu pełnej krwi koni mówić chyba nie potrzebujemy, wszyscy, zajmujący się sportem czy hodowlą, a nawet zupełnie niefachowi słyszeli i wiedzą o nim.

Najzaszczytniejszym przedstawicielem krwi Newminstera jest bezwątpienia Cambuscan, ojciec Kinscem (wystarczy chyba!), obecnie najlepszymi krwi tej reprezentantami u nas są Gunnersbury i Ruppera.

Stockwell dał zaś takich, jak Ostreger, Prince Paris, Craig Millar, Eberhard, Doncaster i t. d.

By krew Newminstera z krwią Stockwella połączyć, starano się od dawna, a dokonane połączenie udało się wyśmienicie.

Na trzech tych odmianach krwi ograniczono się — mówimy trzech, we wszystkich bowiem tego rodzaju krzyżowaniach płynie krew nieporównanego Buccanera — i stosując metodę dośrodkową chowu (Inzucht), otrzymywano przez dłuższy czas świetne rezultaty.

Zdawałoby się więc, że gdy się metoda ta dobrą okazała, należy się jej dalej trzymać i chów dalej tylko między temi trzema rodzajami krwi prowadzić, ale patrząc dalej w przyszłość hodowcy obawy przed jeszcze dłuższem stosowaniem tej metody przytłumić w sobie nie mogą. Chociaż bowiem samo się przez się rozumie, że najlepszy to sposób zachowania rodzinnych dobrych przymiotów, to również dobrze znana jest i ta okoliczność, że wszystkie wady rodzinne

dziedziczą się najprędzej w ten sposób, a do tego w coraz to silniejszym stopniu.

Żądano więc zewsząd coraz natęczywiej zasilenia naszego chowu świeżą krwią, nie spokrewnioną wprost z którymś z trzech wyżej wspomnianych strumieni.

Żeby więc życzeniu przeważnej liczby hodowców odpowiedzieć, polecono hr. Szápáry starać się na rynkach angielskich o stadnika dobrej klasy a mało spokrewnionego z austro-węgierskim chowem, i wybór hrabiemu padł na Sweetbreada.

Objął on zaszczytne box po Buccanerze, czy jednakże choć w części wielkiemu swemu poprzednikowi wyrówna, przyszłość to najbliższa pokaże.

Bardzo sceptycznym był sąd prawie wszystkich pism fachowych, tak krajowych jak francuskich i angielskich o nowym tym stadniku, a i przeważna część hodowców wyraziła najdobitniej swe z tego powodu niezadowolenie, posyłając do niego nadzwyczaj małą liczbę klaczy.

Hr. Ivan Szápáry kupując jako pełnomocnik rządu węgierskiego za 7000 gwinej Sweetbreada, oglądać się musiał na daną mu instrukcyę, zwrócił więc całą swą uwagę na pedigree, a nie na przeszłość wyścigową stadnika.

Czy wybór był szczęśliwy nie można jeszcze teraz oceniać, oczom naszym przedstawił się dopiero jeden jego produkt Sweetheart, gniada 3 klacz z Garuda, własność p. Jul. Nagy, to więc co mówić będziemy o Sweetbread, jest więcej ogólną zasadą, której hodowcy trzymać się przy wyborze niewypróbowanego stadnika powinni. -- Że Sweetbreada do kategorii tej zaliczyć musimy, winą to tylko hodowców, którzy tak mało klaczy do niego posłali, a być bardzo może, że uprzedzenie ich niesłusznem.

Przy ocenianiu więc takiego stadnika, musimy zwracać uwagę na dwa czynniki, t. j. krew i działalność. Co się pierwszego tyczy, to pochodzenie Sweetbreada wszystkich chyba przeciwników chowu dośrodkowego zadowolić może, ze strony jednak matki nie zachodzi to już w równej mierze, ponieważ Peffar, matka Sweetbreada, z tego tak się często u nas znachodzącego bezpośredniego połączenia krwi Newminstera z Stockwellową pochodzi, jak to załączona pedigree wskazuje.

### SWEETBREAD

gniady ogier, ur. 1879 w stadninie Mr. J'Anson w Anglii.

| Peffar          |                      |            |            | Brown Bread                |                |            |              |
|-----------------|----------------------|------------|------------|----------------------------|----------------|------------|--------------|
| Caller Ou       |                      | Adventurer |            | Brown Agnes                |                | Weatherbit |              |
| Harcot          | Stockwell            | Palma      | Newminster | Miss Agnes                 | West Australia | Miss Letty | Sheet Anchor |
| Oeen Mary       | Mango albo Lanercost | Pocahontas | The Baron  | Francisca                  | Emilius        | Beeswing   | Touchstone   |
| Agnes z Clarion | L. Birdcatcher       | Mowerina   | Melbourne  | Matka Miss Fanny z Orville | Priam          | Morgiana   | Lottery      |

Ale nie przypisuje się zwykle matkom największego wpływu, i w rzeczywistości typ rodowy otrzymują źrebięta zawsze od ogierów.

Już specjalnie w ostatnim wypadku musimy przypuszczać, że przy produkcji Sweetbreada wpływ ojcowski przeważał, w przeciwnym bowiem razie byłby Sweetbread tak, jak inne konie, którym Peffar życie dała, daleko gorszym wyścigowcem, niż był w rzeczywistości.

Matkę Sweetbreada posiadają Austro-Węgry od r. 1881, ale z jej dzieci, prócz Metcalf, żaden jako koń wyścigowy nie zasłynął. Gil Perez, Pearl i Promesse pochodzą od niej, ale mierna to bardzo klasa.

Gdyby się więc na matkę zważać miało, posiadałby Sweetbread bardzo mało własności polecenia godnych. Wyrównuje to trochę ojciec, także jednak tylko po części.

Brown Bread ma w żyłach swych najszlachetniejszą krew, ale dał dotychczas tylko bardzo niewiele użytecznych koni wyścigowych, okoliczność więc ta, że tak matka jak i ojciec nie produkowali dobrych wyścigowców i że dalej samego Sweetbreada co do kariery jego wyścigowej do pierwszej klasy zaliczyć nie można, kazałyby teoretycznie temu w roli stadnika wcale nie świetną przyszłość prorokować.

My przypuszczamy, że tu teoria z praktyką się nie zgodzi, t. j. że Sweetbread położonego w nim zaufania nie zawiedzie,

ale przekonania takiego z tego. cośmy wpiępowiedzieli, nabrać nie moglibyśmy.

Hrabia Szápáry zapłacił za Sweetbreada ogromną kwotę 7000 gwinei (około 80000 złr.) za taki pieniądz można było zdaniem naszym wybrać ogiera, który nietylko pedigree, lecz także i piękniejszą przeszłością wyścigową wykazać się mógł.

Tak „tanio“ można było swego czasu dostać Hamptona albo Petrarcha, lecz wtedy kierujące strefy nie uważały tej pory za odpowiednią do kupienia nowego stadnika; jakie powody tego były nie wiemy, to wiemy jednakowoż, że hodowcy nasi boleją bardzo nad tem, że Hamptona nie zakupiono, dzieci bowiem jego liczą się do najlepszych na torach angielskich.

I niedawno zmarłego Isonomy'ego można było nabyć, wprawdzie za bagatelkę 11,000 gwinei, ale za ojca Seabreze można było prędzej taką kwotę zapłacić.

Przedewszystkiem zaś tak Petrarch jak Hampton i Isonomy, jak również stadniki wszystkie w Kishér stojące, mogą się daleko świetniejszą przeszłością wyścigową wykazać, jak ich najświeższy towarzysz, a przy wyborze stadnika dla wyścigowców może najwięcej powinno się na to uważać.

Już też surowiej trochę należałoby oceniać na przyszłość karierę wyścigową stadnika. boć Sweetbread n. p. biegając 24 razy, wygrał tylko 6 razy i to wszystkie biegi na krótkie odległości i z małą wagą. czyli że był w całym tego słowa znaczeniu latawcem (Flieger), powinien więc również same tylko latawce produkować, wnioskować tak musi każdy hodowca, kamieniem bowiem probierczym dla niego może być tylko działalność wyścigowa stadnika

Wprawdzie po Sweetheart sądząc, mógłby być ojciec jej podobnie jak Eberhard wyjątkiem, gdyż gniada ta klacz budową swą i dotychczasową działalnością każe przypuszczać, że posiada wielką wytrzymałość i siłę, ale po jednym produkcie o stadniku wyrokować nie można. Pupilka Metcalfa\*) to koń ogromny i najszlachetniej zbudowany, każda linia piękna i chociaż mierne są jej dotychczasowe trofea, to przecież sądzymy, że przy tej wierności, jaką we wszystkich biegach okazywała, nie jedno z lepszych biegów wygrać potrafi, pamiętać trzeba bowiem, że klacz ta całkiem fit jeszcze nie jest.

Może więc przykład jej nakłoni hodowców do przysłania dostatecznej ilości i dobrej klasy klaczy temu stadnikowi, by wartość jego w niedwuznaczny sposób wypróbowaną być mogła.

Chcemy mieć nadzieję, że niedowierzenie dotychczasowe hodowców zupełnie słusznem nie było, ale że owszem hr. Szápáry szczęśliwą ręką przy zakupie tym szczyć się będzie mógł.

Zobaczmy!

## KRAKÓW.



Program krakowskiego meetingu podajemy na innem miejscu, jakie zaś uznanie znalazł on za granicami naszego kraju, dowodzi najlepiej jego kryty-

\*) Trainer.

czna ocena, jaką wiedeński „Sport“ w szpaltach swych zamieścił. Pochlebniej nie mogłoby się wyrazić nawet żadne nasze pismo, a i bardziej wyczerpująco trudno by było napisać. Dotyczący ustęp brzmi następująco:

„Zaprawdę, całkiem niezwykłym jest program, z jakim tor krakowski obecnie debiutuje, a poszczególne jego części z rzadką pilnością i wielką znajomością rzeczy zebrano. Wszystkie biegi obdarowano dobrze, a nawet wspaniale, i tak w dwóch dniach meetingu przychodzi 20,500 złr. i jedna nagroda honorowa do rozdziału, a mianowicie 8500 złr. i nagroda dam w pierwszym dniu; 12,000 złr. w drugim dniu. Głównym punktem meetingu jest nagroda Wawelu, która 4000 złr. wynosi i pewnie jako przyciągający środek dla naszych i obcych stajen oddziała. Bo program krakowski trzymany w dalekich granicach, umożliwi międzynarodowy udział tak, jak żaden inny prowincjonalny tor w monarchii.

Każdy pojedynczy bieg jest charakterystycznym dla nowego toru, który z taką tendencją rozwijać się musi.

I tak mamy w pierwszym dniu nagrodę Krakowa, którą rękodzieła krakowskie dają, co tem bardziej jest podziwienia godnem, że mieszkańcy Krakowa korzyści z wyścigów w stosunkach handlowych widzieć nie mogli. Dowodzi to jednak w każdym razie wielkiego zrozumienia i zajęcia się sprawą, gdy rękodzieła krakowskie od razu do kieszeni sięgają i jedną nagrodę ustanawiają.

Zajmującą jest nagroda Łobzowska, ponieważ ubiegać się o nią mogą tylko nasze albo w Królestwie Polskiem lub Rosyi wychowane trzylatki. Umożliwia się więc porównanie ściślejsze między naszym a rosyjskim chowem, a przedstawicielom tego ostatniego równie jak urodzonym w Galicyi koniom słusznie 3 kg. z wagi ujęto.

Nagrodę Prezesowską daje Prezes krakowskiego Towarzystwa wyścigowego hrabia Roman Potocki dla czteroletnich i starszych koni. Bieg to międzynarodowy a uważać za szczególną zasługę należy stworzenie biegu dla koni starszych, w którym mogą między sobą o palmę pierwszeństwa się dobijać. Już oddawna uważano brak takich biegów, i Kraków właśnie jest miejscem, gdzie bieg taki i to do tego z dobrą nagrodą w życie wprowadzono.

Nagroda Rudawy to próba dla naszych i wychowanych w Królestwie i Rosyi dwulatków, z pewnością nadzwyczaj zajmujący bieg. Że zaś współdziałanie będzie wielki, ręczy nam to żywe zajęcie i uwaga, jaką w Rosyi krakowskiemu torowi poświęcają, a zresztą zapowiedzieli już uczestnictwo wiele rosyjskich stadnin.

Austryacki Jockey-Club dał również nagrodę 2000 złr. dla trzylatków i starszych koni kontynentu, z wyłączeniem francuskich. W tym wybitnym programie odbije ten szablony jak jaka rozmaitość.

Dam nagrodę ustanowiono jako międzynarodowy bieg z płotami, i to z wyłączeniem jockeyów od kierowania rumakami.

Nagroda wreszcie obywateli — steeplechase — dla krajowych i w Królestwie albo w Rosyi wychowanych koni, zamyka pierwszy dzień.

Drugi dzień rozpoczyna się nagrodą Wandy, międzynarodowym biegiem dla dwu-

**Ponieważ kosztowny nakład w pierwszej połowie Maja ostatecznie uregulowany być musi, przeto upraszamy o łaskawe wczesne nadsyłanie przedpłaty. Najlepiej przesyłać zapomocą załączonego przekazu pocztowego wprost do Administracji „SPORTU“, w Krakowie przy ulicy Floryańskiej pod Nr. 32.**

latek, po którym główny punkt meetingu, nagroda Wawelu następuje. Ten 4000 zhr. wyposażony bieg, proponowany jest dla koni wszystkich krajów, obciążono tylko konie nie z Galicyi, Królestwa Polskiego lub Rosyi pochodzące 4 kg. więcej. Inne pónala są bardzo małe, gdy n. p. zwycięzca w r. 1891 biegu z nagrodą wyższą jak 3000 zhr. tylko 3 kg. więcej nosić jest obowiązany. Drugie i trzecie miejsce dobrze wyposażono, wkładka 100 zhr. nie za wysoka, sądzymy więc, że warunek: „3 konie różnych właścicieli biegać muszą albo niema biegu“ zupełnie jest zbytecznym.

Co jeszcze w biegu tym z uznaniem podnieść należy, to meta jego długości 3000 m. Stanie się to niezawodnie magnesem pierwszej klasy, publiczność bowiem lubi długie biegi, w których oko cieszyć się może zajmującymi bardzo zmianami; w każdym razie daleko więcej niż te krótkie, błyskawiczne biegi, w których co najwyżej przez parę sekund można finish podziwiać.

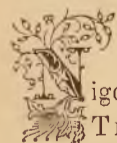
Dla jeźdzców - panów jest nagroda Rersusu, bieg z płotami, gdy nagroda państwowa o 2000 m. zachowaną jest dla trzylatków i starszych koni krajowych.

Nagrodę miasta Krakowa 1000 zhr. handicap - steeple - chase poprzedza bieg sprzedażny, a pożegnalnym biegiem kończy się meeting“.

Tyle wiedeński „Sport“. Od siebie dodamy tylko, że po tak pięknie i mądrze postawionych pierwszych krokach spodziewać się należy, że komitet nie zapomni o drugiej połowie dzieła, t. j. żeby urządzenie, należyte przygotowanie wszystkiego, czego potrzeba, i wewnętrzna administracja odpowiadały wielkiemu założeniu, najlepiej bowiem obmyślana rzecz, gdy w wykonaniu pokażą się braki, pomyślnie rozwinąć się nie może. A pamiętać tu się winno, że pierwszy rok o przyszłości toru stanowi, robót więc przygotowawczych odkładać na ostatnią chwilę nie należy, żeby za późno nie było.

Wszystko jak dotąd dobrze się składa, przychylność zagranicznych sportsmenów mamy zapewnioną, od nas już więc tylko powodzenie zawisło. Okazana dotychczas przez członków komitetu energia, każe nam przypuszczać, że to ostatnie zapewnieniem.

## Trial Stakes.



igdy może jeszcze nie przedstawiły Trial-Stakes tak jasno i nader wyraźnie wyniku naszego Derby, jak tego roku, gdy bowiem Mac-Intosh pierwszy pokazał się sędziemu, pytanie kto wygra, Derby odnosiło się już tylko do dwóch koni. Peter więc tylko albo Mac-Intosh i nikt więcej! Cały chów austriacki może tylko jednego konia, jako niebezpiecznego i godnego współzawodnika w boju o niebieską

wstęgę, niemieckiemu wychowawcowi przeciwstawić!

W innych latach znajdował się zwykle przynajmniej jeden koń w całym polu, którego klęskę tem albo owem tłumaczyć można było, tego roku jednak rzecz ta przedstawia się zupełnie inaczej, trzy pierwsze w biegu konie to najlepsze nasze trzylatki, a i z tych jeden tak się wyróżnia, że dwaj drudzy mierzyć się prawie z nim nie mogą. Chociażbyśmy bowiem dali wiarę krążącym w kołach wtajemniczonych pogłoskom, że Alnok już kilka dni przed 26 kwietnia zle jał i trochę był zakuty, to przecież sam wzgląd na to, że Mac-Intosh zupełnie się jeszcze w „fitness“ nie znajdował, a pomimo tego w wielkim stylu wziął nagrodę, przekonywa nas, że i całkiem zdrowy Alnok nigdy poważnym rywalem Mac-Intosha nie będzie.

Ta właśnie okoliczność, że Mac-Intosh fit jeszcze nie był, wpłynęła na zaniechanie go w zakładach do tego stopnia, że tak Alnok jak Lissa i Morisco więcej faworyzowani byli przez publiczność, jak sam zwycięzca.

Syn Hermita, nadzwyczaj silnie zbudowany kolos, potrzebuje jeszcze niejednego dobrego galopu, by właściwej nabyć kondycyi, współzawodnicy zaś nie mieli chyba ni jednego zbytecznego funta mięsa w sobie. Nie szczędzono przed biegiem pochwał karemu potomkowi Insulaire'a, Morisco, robi on wrażenie nadzwyczaj szlachetnego konia, nie podobają nam się tylko jego nogi, które zdaniem naszym pozwolą mu najwyżej w biegach milowych\*) być niebezpiecznym konkurentem. Gdy go Mac-Intosh teraz przy odległości 1600 m. bez wysiłku pobić zdołał, to w odległości 2400 m. tam mniej się go obawiać potrzebuje.

Jako największy faworyt szedł do startu Alnok, a i u Lissa nie zważano na jego wadę oddechową; w takim przecież towarzystwie była ostatniemu i mila za długą.

O był to bardzo piękny bieg, pełny zajmujących chwil, najwięcej jednak zdenerwowały chyba publiczność fałszywe starty. Jak z zamieszczonego w poprzednim numerze sprawozdania wiadomo, odebrał w ostatniej chwili całkiem wyczerpanemu Alnokowi drugie miejsce Morisco, bijąc go o głowę, ale najwspanialszy obraz przedstawiła walka o czwarte miejsce. Lissa, dłuższy czas zamknięty, wydobył się przecie ze środka i wkrótce był w jednym tronie z Varuną i Gigerl. Wszystko troje w nadziei doścignięcia Alnoka walczyli zaciekle do ostatka; u mety był Lissa najbliższy Alnoka.

Mac-Intosh stanie do boju o największy zaszczyt sportowy w całej fitness, czy zwycięży, nie wiadomo, ale mamy nadzieję, że Peter nie zdoła, znalazłszy takiego przeciwnika, wrócić do Niemiec z bogatą naszą nagrodą, w każdym razie twierdzić możemy na pewno, że tylko lepszy od Mac-Intosha koń zdobyć ją może.

\*) Mowa tu o mili angielskiej, około 1600 m.

Przy sposobności tej wspomnieć jeszcze chcemy o skreśleniu Giesshüblera, przy oświadczeniu małego przypadku z listy biorących w Trial-Stakes udział.

Nie odosobniony to fakt, owszem wypadki zawczesnego oświadczenia przypadku są u nas dość częste i nieraz już skreślonym został w ten sposób z jakiegoś klasycznego biegu dobry koń, który z pewnością bieg ów mógłby być wygrać. Niejeden hodowca w ocenianiu dobroci swych rumaków na wiosnę mylić się bardzo łatwo może, a najprędzej już w latach, w których długa i ostra zima na porządną robotę i wypróbowanie nie pozwala. Nadzwyczaj przeto uznania godną jest uchwała Jockey-Clubu, odkładająca oświadczenie małego przypadku do Derby na dzień 1 maja. Gdy do Giesshüblera wrócimy, to widzimy, że sądząc po miejscu jakie Varuna i Gigerl tuż za Alnokiem w Trial-Stakes miały, zwycięstwo Giesshüblera w Kishera biegu w jasnym bardzo świetle się przedstawia, że więc ten ostatni z współzawodnictwa w biegu, gdzie na pewne poczesną bardzo rolę mógł odegrać, przez zawczesne skreślenie go wykluczonym został.



wychodzi 1-go, 8-go, 15-go i 23-go każdego miesiąca.

**Przedpłata** wraz z opłatą pocztową, względnie odniesieniem do domu **w Krakowie**, wynosi:

|                       |               |
|-----------------------|---------------|
| Rocznie . . . . .     | 10 zhr. — ct. |
| Półrocznie . . . . .  | 5 „ — „       |
| Kwartalnie . . . . .  | 2 „ 75 „      |
| Miesięcznie . . . . . | 1 „ — „       |

**W Państwie Niemieckiem** rocznie 20 Mk.

**Numer pojedynczy** kosztuje 25 ct. z przesyłką pocztową 27 ct.

**Cena ogłoszeń:** za wiersz petitowy lub jego miejsce za pierwszym razem 10 ct. za następne po 5 ct. Ogłoszenia w rubryce „Nadesłane“ po 20 ct. od wiersza.

**Prenumeratę i ogłoszenia** przyjmują:

**W Krakowie:** Administracja „Sportu“, Księgarnia Spółki Wydaw. Polskiej, Rynek gł., Pałac Spiski, Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, Rynek gł. linia A. B. Agencya dzien. Ig. Herza, plac Maryacki L. 3, Główna trafik w Rynku, Handel p. S. W. Niemojewskiego w Sukiennicach;

**We Lwowie:** Biuro dzienników L. Plohn, ul. Karola Ludwika L. 11;

**W Wiedniu:** Rudolf Mosse I. Seilerstätte 2. Haasenstein & Vogler, L. Weiss I. Schulerstrasse.

**Listy pieniężne i przekazy** uprasza się nadsyłać opłatnie do **Administracji „Sportu“** w Krakowie ul. Floryańska, L. 32 I. piętro. Adres dla telegramów: „Sport“ Kraków. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

**Administracja.**

## Z bieżącej chwili.

**Jedyną reprezentantką** hodowli polskiej przy tegorocznych wyścigach w Debreczynie była stajnia hr. Wacława Baworowskiego, której konie z pomyślnymi rezultatami do domu wróciły. I tak 18 kwietnia wzięła Podolanka, stara gniada klacz po Osman (półkrwi) drugą nagrodę w steeple-chase pod Józefem hr. Baworowskim i Trolob, 6-letnia karogniada klacz po Osman (półkrwi), również drugą nagrodę w sprzedażnym steeple-chase pod por. W. hr. Starhembergim. 19 kwietnia większymi jeszcze sukcesami cieszyła się rzeczona stajnia. Trolob mianowicie wzięła nagrodę rządową 1000 fr. w zlocie dla koni półkrwi przeznaczoną, jeżdżona przez por. hrabiego W. Starhemberga.

**Najszcześniejszym z trenerów** w biegach z przeszkodami był podczas wiosennego wiedeńskiego meetingu niewątpliwie Hansi. Wszystkie jego pieczy powierzone konie, były w najlepszej formie, jest też pomiedzy niemi nie mniej jak 9 zwycięzców. Mars, Vacina, Surgony, Titus, Georgine, Sylvia, Hadragey, Flamingo, Cabotin, oto ich nazwiska.

**Stanowczo szczęśliwą rękę**, jak to już w pierwszym numerze powiedzieliśmy, miał przy tegorocznych zakupach hrabia Emil Baworowski. Zapalonemu temu sportsmanowi i właścicielowi stajni wyścigowej, zdobyły jego konie we wtorek dnia 28 kwietnia b. r. na torze wiedeńskim trzy pierwsze nagrody, a to Sonderbar w pierwszym biegu sprzedażnym, Edelweiss w biegu koni, które jeszcze nie były zwycięzcami (Maiden) i w końcu Georgine w sprzedażnym biegu z płotami. Z tych Sonderbar i Georgine niedawno zostali kupieni, a ta ostatnia drugi raz już barwy swego szczęśliwego nabywcy zwycięzko nosi. Edelweiss po Chamant z Lady Lowe po Blair-Astol, została wychowaną w niemieckiej stadninie hr. Redern.

**Common** przyjmowany jest już teraz w zakładach do angielskiego Derby tylko po 2:1. jako największy faworyt.

**Tak silnem** jest poczucie dumy narodowej u Anglików, że chociaż przeważna część publiczności postawiła swe pieniądze na Gouverneura, to przecież gdy angielski koń Common wygrał, radosnym okrzykiem nie było końca. Zapal był tak wielki, że trenerowi Commona wyprawiono owację.

**Obfitował w wypadki** drugi dzień presburskiego meetingu; w Partisan-steeple-chase złamał Cabochon nogę i musiał być zastrzelony, Kisbiro, Loose Rein i Diana przewróciły się, z których ostatnia złamawszy sobie kręgi pacierzowy, również zastrzeloną być musiała.

## PROGRAM

### miedzynarodowych wyścigów konnych w Krakowie, w roku 1891.

#### Dzień I.

Niedziela dnia 28 Czerwca.

**Bieg otwarcia. Nagroda Krakusa 500 Złr.**  
ofiarowana przez Cechy Krakowskie.

Dla koni 3 letnich i starszych, które nigdy na publicznym torze pierwszej nagrody nie wygrały, urodzonych na kontynencie, z wykluczeniem koni francuskich. Meta 1600 m. Waga dla 3 letnich 52 klgr., dla 4 letnich 60½ klgr., dla 5 letnich i starszych 62 klgr. Klacze i wałachy 1½ klgr. mniej. Stawka 25 Złr. p. o. p. Stawki do połowy pierwszemu, do połowy drugiemu koniowi. Przepadki do Kasy Towarzystwa. Mianować do 20-go czerwca.

**Bieg II. Nagroda Łobzowska 1000 Złr.**

Dla 3 letnich ogierów i klaczy urodzonych w Monarchii Austro-Węgierskiej, Kró-

lestwie Polskiem i Cesarstwie Rosyjskiem. Meta 2000 m. Waga 58 klgr., klacze 1½ klgr. mniej. Konie urodzone w Galicyi, Królestwie Polskiem i Cesarstwie Rosyjskiem 3 klgr. mniej. Stawka 50 Złr., przypadku 25 Złr. Drugiemu koniowi wszystkie stawki po potrąceniu podwójnej stawki dla 3 konia. Przepadki do Kasy Towarzystwa. Mianować do 1-go czerwca.

**Bieg III. Nagroda Prezesowska 2000 Złr.**  
ofiarowanych przez Prezesa Miedzynarodowego Towarzystwa Wyścigów konnych w Krakowie,  
Romana hr. Potockiego.

Dla ogierów i klaczy 4 letnich i starszych wszystkich krajów. Meta 2000 m. Waga dla 4 letnich 55½ klgr., dla 5 letnich i starszych 57 klgr., klacze 1½ klgr. mniej. Konie urodzone w Francyi lub Anglii 2½ klgr. więcej. Zwycięzca w roku bieżącym jednej nagrody wartości od 1000 do 2000 Złr. włącznie, 2 klgr. więcej; od 2000 do 3000 Złr., 3 klgr. więcej; nad 3000 lub kilku nagród na sumę najmniej 4000 Złr., 4 klgr. więcej. Wagi się nie kumulują. Stawka 60 Złr. Przepadek 30 Złr. Drugiemu koniowi z nagrody i stawek 500 Złr.; trzeciemu podwójna stawka. Przepadki do Kasy Towarzystwa. Mianować do 1-go czerwca.

**Bieg IV. Nagroda Rudawy 1000 Złr.**

Dla ogierów i klaczy 2 letnich urodzonych w Monarchii Austro-Węgierskiej, Królestwie Polskiem i Cesarstwie Rosyjskiem. Meta 1000 m. Waga 54 klgr., klacze 1½ klgr. mniej. Konie urodzone w Galicyi, Królestwie Polskiem i Cesarstwie Rosyjskiem 2 klgr. mniej. Stawka 50 Złr. Przepadek 25 Złr. Stawki do połowy pierwszemu, do połowy drugiemu koniowi. Przepadki do Kasy Towarzystwa. Mianować do 1-go czerwca.

**Bieg V. Nagroda austr. Jockey Clubu 2000 Złr.**

Dla ogierów i klaczy 3 letnich i starszych, urodzonych na kontynencie, z wykluczeniem koni francuskich. Meta 2000 m. Waga dla 3 letnich 52 klgr., dla 4 letnich 60½ klgr., dla 5 letnich i starszych 62 klgr., klacze 1½ klgr. mniej. Zwycięzca w roku bieżącym nagrody wartości od 1000 do 2000 Złr., 2 klgr. więcej; nad 2000 Złr., 5 klgr. więcej. Stawka 50 Złr. Przepadek 30 Złr. Drugiemu koniowi stawki i przepadki po potrąceniu podwójnej stawki dla trzeciego konia. Mianować do 1-go czerwca.

**Bieg VI. Nagroda Dam.**

**Bieg z płotami (Hurdle race). Panowie jeżdżą.**

Dla koni 4 letnich i starszych wszystkich krajów. Meta 2400 m., 6 płotów. Waga dla 4 letnich 70 klgr., dla 5 letnich 75 klgr., dla 6 letnich i starszych 76½ klgr. Zwycięzca, w roku bieżącym lub zeszłym, biegu z przeszkodami wartości od 500 do 1000 Złr., 3 klgr. więcej; wyżej 1000 Złr., 5 klgr. więcej. Koń, który nigdy biegu z płotami i przeszkodami nie wygrał, 3½ klgr. mniej. Stawka 15 Złr. p. o. p. Wszystkie stawki dla drugiego konia. Przepadki do Kasy Towarzystwa. Mianować do 20-go czerwca.

**Bieg VII. Nagroda Obywatelska 2000 Złr.**

ofiarowana przez Obywateli miasta Krakowa.  
**Bieg z przeszkodami (Steeple-chase).**

1500 Złr. pierwszemu, 500 Złr. drugiemu koniowi. Dla koni urodzonych w Monarchii Austro-Węgierskiej, Królestwie Polskiem i Cesarstwie Rosyjskiem. Meta 4800 m. Waga dla 4 letnich 64 klgr., dla 5 letnich 70 klgr. dla 6 letnich i starszych 73 klgr. Zwycięzca w roku bieżącym lub zeszłym biegu z przeszkodami wartości od 500 do 1000 Złr., 3

klgr. więcej nad 1000 Złr., 5 klgr. więcej. Koń, który nigdy biegu z przeszkodami nie wygrał, 2½ klgr. mniej. Stawka biegu 50 Złr. p. o. p. Trzeciemu koniowi potrójna stawka; reszta stawek do Kasy Towarzystwa. Mianować do 20-go czerwca.

#### Dzień II.

Wtorek dnia 30 Czerwca.

**Bieg I. Nagroda Wandy 2000 Złr.**

z których 1500 Złr. pierwszemu, 500 Złr. drugiemu koniowi. Dla ogierów i klaczy 2 letnich wszystkich krajów. Meta 1100 m. Waga 50 klgr. Klacze 1½ klgr. mniej. Koń, który nigdy pierwszej nagrody nie wygrał, 3 klgr. mniej. Stawka 30 Złr. p. o. p. Trzeciemu koniowi połowa stawek; reszta do Kasy Towarzystwa. Mianować do 20 czerwca.

**Bieg II. Nagroda Wawelu 4000 Złr.**

z których pierwszemu koniowi 3000 Złr., drugiemu 700 Złr., trzeciemu 300 Złr. Trzy konie różnych właścicieli biegają lub wyścig nie ma miejsca. Dla ogierów i klaczy 3 letnich i starszych wszystkich krajów. Meta 3000 m. Waga dla 3 letnich 50½ klgr., dla 4 letnich 60½ klgr., dla 5 letnich i starszych 63½ klgr. Klacze 1½ klgr. mniej. Konie urodzone po za granicami Galicyi, Królestwa Polskiego i Cesarstwa Rosyjskiego, 4 klgr. więcej. Zwycięzca w roku bieżącym jednej nagrody wartości od 2000 Złr. do 3000 Złr., 2 klgr. więcej, wyżej 3000 Złr., 4 klgr. więcej. Wagi się nie kumulują. Stawka 100 Złr., przepadek 50 Złr. Stawki i przepadki do Kasy Towarzystwa. Mianować do 1-go czerwca.

**Bieg III. ofiarowany przez dawny Resurs Krakowski.**  
**Bieg z płotami (Hurdle-race). Panowie jeżdżą.**

Dla koni 4 letnich i starszych wszystkich krajów. Meta 2400 m., 6 płotów. Waga dla 4 letnich 70 klgr., dla 5 letnich 75 klgr., dla 6 letnich i starszych 76½ klgr. Koń, który nigdy biegu z przeszkodami nie wygrał, 2½ klgr. mniej. Zwycięzca „Nagrody Dam“ w pierwszym dniu Wyścigów Krakowskich, 5 klgr. więcej. Stawka 15 Złr. p. o. p. Drugiemu koniowi wszystkie stawki, po odtrąceniu pojedynczej stawki dla trzeciego konia. Przepadki do Kasy Towarzystwa. Mianować do 20-go czerwca.

**Bieg IV. Nagroda Rządowa (Staats-Preis) 2000 Złr.**  
ofiarowanych przez c. k. Ministerjum Rolnictwa.

Dla ogierów i klaczy 3 letnich i starszych urodzonych w Monarchii Austro-Węgierskiej. Meta 2800 m. Waga dla 3 letnich 50½ klgr. dla 4 letnich 60½ klgr., dla 5 letnich 62½ klgr. Klacze 1½ klgr. mniej. Zwycięzca jednej nagrody wartości najmniej 2000 Złr., 2 klgr. więcej, nagrody 3000 Złr. lub wyżej, 4 klgr. więcej. Koń, który nigdy pierwszej nagrody nie wygrał, 5 klgr. mniej. Stawka 50 Złr. Przepadek 30 Złr. Wszystkie stawki i przepadki drugiemu koniowi. Mianować do 1-go czerwca.

**Bieg V. Nagroda sprzedażna 1000 Złr.**

z których 800 Złr. pierwszemu, 200 Złr. drugiemu koniowi. Dla koni 3 letnich i starszych wszystkich krajów. Meta 1600 m. Waga dla 3 letnich 52 klgr., dla 4 letnich 60 klgr. dla 5 letnich 62 klgr. Klacze i wałachy 1¼ klgr. mniej. Zwycięzcę sprzedaje się po biegu w drodze licytacji, za 2000 Złr. Koń ceniony wyżej 2000 Złr., 2½ klgr. więcej; wyżej 3000 Złr., 5 klgr. więcej. Nadwyżka z licytacji w połowie dla drugiego konia, w połowie do Kasy Towarzystwa. Stawka 30 Złr.:

przepadek 15 Złr.; stawki i przepadki do Kasy Towarzystwa Mianować do 20 czerwca.

#### Bieg VI. Nagroda Miasta Krakowa 1000 Złr.

ofiarowanych przez Radę Miejską Krakowską z dodatkiem 500 Złr. od Towarzystwa dla drugiego konia.

Bieg z przeszkodami (Steeple-chase). Handicap.

Dla koni wszystkich krajów. Meta 4000 m. Stawka 30 Złr., przepadek 10 Złr. Stawki i przepadki do Kasy Towarzystwa. Mianować do 1-go czerwca. Wagi ogłoszone będą 15-go czerwca w kancelaryach Towarzystwa Wyścigowych w Wiedniu, Budapeszcie, Berlinie (Union-Club), Warszawie, Lwowie i Krakowie.

#### Bieg VII. Nagroda pożegnalna 1000 Złr.

Bieg sprzedaży.

Dla wszystkich koni, które w r. 1891 na torze Krakowskim biegały a pierwszej nagrody nie wygrały. Meta 1600 m. Waga dla 3 letnich 60 klgr., dla 4 letnich 68 klgr. dla 5 letnich i starszych 70½ klgr. Klacze i wałachy 1½ klgr. mniej. Zwycięzcę sprzedaje się po biegu w drodze licytacji za 3000 Złr. Za każde 500 Złr. w szacunku mniej, 2 klgr. mniej. Nadwyżka uzyskana przy licytacji w połowie drugiemu koniowi, w połowie do Kasy Towarzystwa. Stawka 25 Złr., p. o. p. Drugiemu koniowi wszystkie stawki. Mianować na placu.

## Sprawozdania wyścigowe.

### Ważne biegi.

#### AUSTRO-WĘGRY.

Wiedeń, Wtorek 28 Kwietnia.

#### Aaron-Handicap. 3000 złr. Meta około 1300 m.

Barona Zygmunta Uechtritza trzyletni kasztan. ogier Benczur po Doncaster z Baroness Sarolta 56½ kg. (Smith) 1.

Capt. Violet 4-letnia kaszt. klacz Ophelia 51½ kg. (Lemaire) 2.

Hr. J. Sztáray 4-letni gniady ogier Maskor 52 kg. (R. Coates) 3.

Dziewięć koni brało udział.

Totalizator: 13:5, 35:25 za pierwsze, 80:25 za drugie i 42:25 za trzecie miejsce.

Mary Agnes i Sebes po dobrym starciu przodują przed Advance Flag i Courage, Benczur ostatni. Na 200 m. przed metą stara się ostatni zbliżyć, ale dwa razy nie może się ze środka wydostać. Dopiero zupełnie przy końcu otwiera mu się droga i wygrywa też ostatecznie, pewnie, długością głowy przeciw Opheli która znów Maskora półtora długością pobija.

Wartość: 3000 złr. zwycięzcy, 530 złr. drugiej.

Preszburg, Czwartek 30 Kwietnia.

#### Wielkie Preszburzkie Steeple-Chase. Panowie jeżdżą.

Nagroda honorowa dla zwycięzcy-jeźdźcy. 17000 fr. zwycięzcy-koniowi, 4000 fr. drugiemu, 1500 trzeciemu i 500 czwartemu koniowi. Meta około 5000 m.

Ks. Auersperg 6-letnia gniada klacz Coute que coute po Rontó z Themenau 79½ kg. hr. K. Kinsky 1.

Hr. M. Esterházy 5-letnia gniada klacz Pistache 75½ kg. por. hr. F. Kinsky 2.

Pułk. hr. H. Lamberg 4-letni kasztan. ogier Mars 66 kg. por. hr. Schenk 3.

Tego samego 5-letni gniady wałach Hadnagy 77½ kg. por. hr. W. Stahrenberg 4.

Hr. M. Esterházy 5-letni kaszt. wałach Geschäftsfreund 79½ kg. por. baron Reitzenstein 0.

Gener. Alf. Kodolitsch 4-let. kasztan. klacz Flavie 73 kg. por. Lázár 0.

Por. ks. Al. Schwarzenberg stary kaszt. wałach Pes-simist 79 kg. Właściciel 0.

Hr. Zdenko Kinsky kaszt. 6-letni ogier Schön-brunn 83½ kg. rotm. Merhal zdystansowany.

Totalizator: 27:5, 51:25 za pierwsze, 52:25 za drugie, 43:25 za trzecie miejsce.

Derby steeplerów nie zawiodło oczekiwań, gdy 8 najlepszych jeźdźców na 8 najlepszych steeplerach udział w niem wzięło. Zwycięstwo odniósł najznakomitszy jeździec monarchii Austro-Węgierskiej, zwycięzca w r. 1883 w Liverpool, Karol hr. Kinsky, na ks. Auersperga Coute que coute, która przez Earla z miernego oficerskiego konia na najlepszą klacz do biegów z przeszkodami wyrobioną została. Zwyciężyła całkiem pewnie 4-ma długościami przeciwko Schönbrunnowi, za którym w odległości trzech długości przybyła jako trzecia Pistache, 2 długości w tyle Mars czwarty, ½ długości za nim Hadnagy piąty. Ponieważ jednak Schönbrunn zmyliwszy drogę przeskoczył niewłaściwą przeszkodę, przez co robić nawet musiał wielkie

koło, został zdystansowany i Pistache otrzymała drugą, Mars trzecią, a Hadnagy czwartą nagrodę. Zmylenie to drogi dość drogo kosztowało hr. Z. Kinsky'ego, powszechnym jest bowiem mniemanie, że gdyby Schönbrunn koła tego nie potrzebował robić, znalazłby się jako pierwszy u mety.

Por. baronowi Freitzenstein nie wolno było według regulaminu niemieckiego występować za granicą w uniformie, a zabronionem jest tam również oficerom przywdziewać strój jockeyski, musiał więc do jazdy na Geschäftsfreund ubrać czerwony surdut do parforce-polowań używany. Pierwszy to raz widział tor publiczny wyścigowy w Austrii taki strój. Ściągnął też na siebie uwagę wszystkich, co podwójnie nieprzyjemnym być musiało dla jeźdźcy wtedy, gdy frak pękł zupełnie na plecach.

Wiedeń, Piątek 1 Maja 1891.

Nagroda św. Leopolda. 4000 złr. dla zwycięzcy, 800 złr. drugiemu, 200 złr. trzeciemu koniowi. Dla dwulatków. Meta około 900 m.

Cpt. Violet'a ciemnogniada klacz Springal po Kisser öcsse albo Craig Millar z Springflower 54½ kg. (Rossiter) 1.

Bar. G. Springera kaszt. klacz Gri-Gri 54½ kg. (Bowman) 2.

Ant. Drehera ciemnogniady ogier Trick-Trick 56 kg. (Smart) 3.

Rotm. R. Söllingera gniady ogier Konradin 56 kg. (Coates) 4.

Dwanaście koni brało udział.

Totalizator: 56:5, 91:25 za pierwsze, 102:25 za drugie, 45:25 za trzecie miejsce.

Dobra klasa koni wystąpiła w tym biegu, a wszyscy współzawodnicy wyglądali wspaniale, nie dziw więc, że i finish wypaść musiało dobrze. Po długiej zwłoce uwolnił wreszcie starter razem idące konie, które prowadził Konradin. Najbliżej mu galopowały Springal i Gri-Gri. W odległości 200 m. jest jeszcze Konradin na czele, ale właśnie wtedy wysuwa się Springal i wygrywa po dłuższej walce ½ długością pierwszą nagrodę, Gri-Gri drugą, trzeci Trick-Trick przed Konradinem.

Budapeszt, Niedziela 3 Maja 1891.

#### Połączona Nemzei i Hazafi nagroda 10.000 fr. zwycięzcy, 1.000 złr. drugiemu koniowi. Meta około 1.600 m.

Bar. Z. Uechtritz'a kaszt. ogier Benczur po Doncaster z Baroness Sarolta 56 kg. (Smith) 1.

Barona G. Springera kaszt. ogier Varuna 56 kg. (Warne) 2.

Ant. Drehera ciemno-gniady ogier Gigerl 56 kg. (Smart) 3.

Totalizator 8:5, 30:25 za pierwsze, 33:25 za drugie miejsce.

Gigerl prowadzi w nadzwyczaj szybkim tempie aż do prostej, gdzie jest gotów i Varuna zabiera, ostrogą i batem zachęcona, pierwsze miejsce, ale Benczur w najłatwiejszym stylu mija go, i dochodzi do mety o jedną długość pierwej niż Varuna, za którym Gigerl półtora długością w tyle pozostaje. Wartość 4.805 złr. zwycięzcy, 900 złr. drugiemu. Tak przeszło węgierskie Derby, szkoda tylko że znowu tego roku podobnie jak wszystkie inne lata bardzo mała ilość koni brała udział. Benczur wygrał bardzo łatwo, nie podnosi to jednakże zdaniem naszym szans jego do austriackiego Derby, gdzie droga będzie mu z pewnością za długa. Przypuszczamy również, że Benczur, podobnie jak inne dzieci Doncastra nie posiada serca do zaciętszej walki, w razie więc, gdy trafi na przeciwnika, który każe mu wyczerzyć wszystkie siły, położy uszy po sobie i da się najspokojniej pobić. Kilka zakładów na niego do Derby już zawarto.

## ANGLIA.

Newmarket, Sroda 29 Kwietnia.

The Two Thousand Guineas Stakes o 100 Gwinei wkładce. Meta około 1600 m. Dla trzylatków.

Lorda Allingtona gniady ogier Common po Isonomy z Thistle 57 kg. (G. Barret) 1.

Mr. I. H. Houldsworth gniady ogier Orvieto 57 kg. (I. Osborne) 2.

Lorda Durham kaszt. ogier Peter Flower 57 kg. (Rickaby) 3.

Simon of the Rock 57 kg. 4.

M. E. Blanc Gouverneur 57 kg. 5.

Dziesięciu brało udział. Łatwo z trzema długościami wygrał, ¾ długości w tyle trzeci, ½ długości przed czwartym. Wartość 4250 funtów.

Jako największy faworyt szedł do startu Gouverneur, gorzko jednak zawiódł położone w nim nadzieje — w połowie drogi był już pobity.

## FRANCYA.

Paryż, 26 Kwietnia.

Poule d'Essai des Pouliches (Francuskie 1000 Gwinei) 30.000 fr. Dla trzyletnich klaczy. Meta 1600 m.

M. M. Ephrusi Primrose (E. Cooke) 1.

M. E. Blanc Trompette 2.

M. H. Delamarre Primerose 3.

Dziesięć biegało. Faworytka zwyciężyła połową długości. Wartość 62.600 fr. pierwszej, 2.000 fr. drugiej.

Poule d'Essai des Poulains (Francuskie 2000 Gwinei). Dla trzyletnich ogierów. Meta 1600 m.

M. E. Blanc Le Hardy (Rowden) 1.  
Bar. Rothschilda Mardi Gras 2.  
M. H. Say Berenger 3.  
Comte de Berteux Zingaro 4.  
Dziesięciu brało udział. Zwyciężył łatwo z ¾ dług., 2 dług. w tyle faworyt trzecim. Wartość 67.675 fr. zwycięzcy, 2000 fr. drugiej.

Prix Biennal 20.000 fr. Dla czterolatek. Meta 3200 metrów.

M. M. Ephrusi Alicante (T. Lane) 1.

Le Glorieux 2.

Mirabeau 3.

Bardzo łatwo wygrane. Wartość 25.000 fr. pierwszej, 1000 fr. drugiemu.

Paryż, 30 Kwietnia.

Prix La Rochette 30.000 fr. Dla trzylatków. Meta 2200 metrów.

M. E. Blanc Révérend (Bartholomew) 1.

Le Capricorne 2.

Le Hardy 3.

Faworyt łatwo zwyciężył.

KŁUS.

### Amerykańskie zasady.

Jak w poprzednim numerze zapowiedzieliśmy, starać się nieustannie będziemy, by hodowcom naszym korzystać z obcej pracy i nabytego przez innych doświadczenia umożliwić. Podajemy więc zaraz z początku w streszczeniu to, co Amerykanie za konieczne przy hodowli kłusaków uważają, a co jeden wybitny amerykański hodowca w czternastu punktach zebrał. Odnoszą się one wprawdzie wszystkie tylko do wyboru stadnika, ale rady w nich zamieszczone odznaczają się tak gruntowną znajomością rzeczy, że z pewnością bez pożytku dla naszych hodowców nie będą. Wybór stadnika przy każdej hodowli jest i pozostanie najważniejszą rzeczą, bo od niego zawisło młode pokolenie, śmiemy więc przypuszczać, że przytoczone poniżej rady, zainteresować potrafią poważniejsze koła hodowców.

Amerykański fachowiec tak formułuje te czternaście przykazań:

1. Nie posyłaj nigdy klaczy do przecięzonego ogiera. Żaden koń, któremu w jednym sezonie więcej jak 75 klaczy przyprowadzą, nie może za to odpowiadać, gdy źrebięta nie posiadają tych własności, jakie po ogierze należało się spodziewać: a czy młody czy stary powinien daleko mniej w jednym sezonie stanowić, niż wymieniona wyżej liczba. Tuzin klaczy wystarcza zupełnie dla trzylatka; dwadzieścia pięć dla cztero-letniego ogiera; dwadzieścia, najwyżej trzydzieści klaczy, można przyprowadzić ogierowi, który liczy już dwadzieścia cztery lat.

2. Hoduj po ogierze, którego zdolność dawania szybkich dzieci, zabezpiecza pedigree, zawierająca w sobie najwięcej przedstawicieli najszlachetniejszej krwi, i której ogromna przewaga winna się od samego początku datować.

3. Hoduj po ogierze, posiadającym odpowiednią wielkość, i którego ród zapowiada ci otrzymanie z niego rosnącego konia.

4. Hoduj po zdrowym i silnym koniu, którego związki krwi także silnych i zdrowych dzieci pozwalają się spodziewać.

5. Hoduj po ogierze, który wytrzymałość i silną budowę ciała posiada i którego ród takimi samymi przymiotami się odznacza.

6. Hoduj po ogierze, który sam żadnych wad nie posiada i o którego rodzicach wiadomo, że nie odziedziczyli żadnych ułomności.

7. Hoduj po ogierze, wszystkie zdolności posiadającym, a który bogatym zasobem mądrości, śmiałości i stanowczości rozporządza.

8. Hoduj po ogierze, który albo znany jest jako naturalny kłusak albo wszystkie warunki posiada, by takim zostać, i w którego rodzie układ kłusowy wybitną i ciągłą jest własnością.

9. Hoduj po ogierze, który w równej mierze wszystkim swym potomkom piękne głowy i oczy, mocne łopatki i nogi udziela, i którego dzieci tak na torach wyścigowych, jak i do służby na gościńcu pożądane bywają.

10. Hoduj po ogierze, którego dzieci odznaczają się ładną, lubioną maścią, i którego źrebięta nie posiadają szerokich łysek, albo trzech lub czterech białych pończoch.

11. Unikaj ogiera o niezupełnej dobroci, niejasnego pochodzenia, złej krwi, małego wzrostu, o widzieć się dających wadach, zepsutym temperamentem, złych chodach, niepewnej siły dziedziczności, słabej budowy i o źle wreszcie uwidocznionym układzie muszkułów.

12. Hoduj po koniu, który potomkom jednakowy wyraz, wzrost i krzyżę daje.

13. Hoduj po ogierze, który w pełni swej męskiej siły stoi w czasie, gdy go używasz. To zdaje się jest głównym punktem tego

zbioru, sądzymy bowiem, że ogromne nieraz różnice, jakie pomiędzy siostrami i braćmi widzieć się dają, głównie od tego, w jakim się rodzice podczas połączenia cielesnym i umysłowym stanie znajdowali, zależą.

14. Hoduj wreszcie po ogierze, który według przepisów higienicznych żywiony i utrzymywany bywa, którego stajnia czysta i przewiewna, którego skóra zdrowie zdradza, który trawi dobrze i który regularnie codziennie robotę swą wykonuje, gdyż od tego może najwięcej zupełne zdrowie ogiera zależeć.

Nie zawsze można się do wszystkich tych punktów zastosować, i w każdym poszczególnym wypadku należy się liczyć z klaczą, jej krwią, jej budową, i t. p. ale zawsze śmiało rzecz można, że rady Amerykanki, które tu podajemy, zasługują na pilne zajęcie się nimi, bo na pewno można twierdzić, że posiadając dobre klacze i według tych rad postępując, nie tylko dobre kłusaki dla torów wyścigowych, ale dobre również konie do użytku o wyższej wartości wychowywać można.

**Tegoroczne wiosenne wyścigi kłusowe** w Wiedniu rozpoczęły się w niedzielę d. 3 maja. Ładny bardzo dzień wraz z zajmującym programem przyczynił się wiele do licznego zebrania na placu za rotundą a sport odpowiedział w zupełności oczekiwaniu. Wszystkie biegi doskonale były obsadzone, a chociaż zaciętych zapasów w finish brakło, wszyscy bowiem prawie zwycięzcy pokonali swych współzawodników w wielkim stylu, to przecież zabawę tę sportową do całkiem udanych zaliczyć wypada. Jazdę chowu Cisliawii, great-attraction dnia, zdobył jak to wszystkie

poprzed wiedzieli, (tak że nawet zakładów żadnych nie było), Pancoast Ehricha, a nagrodę Dunaju 3300 m. wzięła Misty Morning Ant. E. Terry w 5 m. 13 sek.

**W dniach 26 i 28** odbył się dwudniowy meeting kłusowy w Gracu o bardzo zajmującym przebiegu.

**289 mianowań** wpłynęło razem do 22 międzynarodowych jazd wiedeńskiego wiosennego kłusowego meetingu; bardzo pokaźna liczba. Najwięcej podpisów zebrał pożegnalny Handicap (27), nagroda Belwederu (22) i nagroda Laxenburga (20).

**Joe Raymer**, kierownik Polly, zmarł w Moskwie rażony apopleksją. Zmarły był najpopularniejszym trenerem i woźnicą, jaki w ostatnich lat dziesiątkach na arenach niemieckich występował; jego i klacz, którą kierował, Polly, znali i lubili wszyscy. Gdy znakomita ta klacz przeszła w posiadanie p. Ehricha, oddał się i Joe Raymer sportsmenowi temu na usługi, rozłączył się bowiem z Polly nie chciał i kiedy ta do Rosji sprzedaną została, pociągnął Raymer wraz z nią na północ. Nim mógł na nowym stanowisku rozpocząć użyteczną działalność, przerwała śmierć nie jego żywota.

### Odpowiedzi Redakcyi.

**Dr. T. K. w Lwowie.** Największych psów dostarcza dzisiaj rasa Bernhardinerów, a angielscy hodowcy coraz świetniejsze otrzymują pod tym względem rezultaty. Z psów tej rasy do Ameryki przez nich sprzedanych P. Inlimon ważył 978 kg., a Watch 1024 kg., ostatni 33½ cali w łopacie mierzył.

**N. N. w Krakowie.** Mylnem Pańskie pojęcie o obowiązkach czasopisma poświęconego sprawom „Sportu”. Dzienniki polityczne nie zaznajamiają swych czytelników z istnieniem poszczególnych kółek, składających machinę państwową, a pismo zajmujące się literaturą nie uczy abecadła. Odpowiedź na pytanie Pańskie, co start, starter, pónale i t. p. z braku miejsca odłożyć musimy do następnego numeru.

## Dyrekcya Towarzystwa Tkaczy w Korczynie

założonego w roku 1882

poleca P. T. Publiczności **wyroby czysto-lniane**, jak: płótna od najcieńszych do najgrubszych, płótna żaglowe i liberyjne, bieliznę stołową, ręczniki, chustki, ścierki i wszelkie wyroby w zakres wyrobów tkackich wchodzące,

po umiarkowanej cenie.

Cennik wraz z próbkami wysyła się na żądanie franco.

Adres:

**Dyrekcya Towarzystwa Tkaczy w Korczynie**

obok Krosna, poczta loco.

1 6

## RESTAURACYA

**F. TURLINSKIEGO**

w Hotelu pod Różą, ulica Floryańska

poleca się Szanownej P. T. Publiczności

z dobrą polską i francuską kuchnią.

**Wina** od pierwszorzędných firm zagranicznych. **Piwo Piłzneńskie** prosto z beczki.

**Obiady gotowe** (Couvert) o każdej porze od **1-50** do **5** złr. 1 10

### Starszy, doświadczony gospodarz,

który długie lata zarządzał wielkimi majątkami i który najlepszymi świadectwami poszczycić się może, poszukuje posady pełnomocnika lub rządcy większego majątku ziemskiego, albo odpowiedniej dzierżawy.

Na żądanie złoży do 8.000 kaucyi. 2 0

Bliższej wiadomości udzieli Admiuistracya „Sportu”.

## Główny Magazyn Broni i wszelkich Przyborów myśliwskich

**BOLESŁAWA GLINIECKIEGO W KRAKOWIE**



posiada zawsze na składzie bogaty wybór **BRONI** wszelkiego rodzaju, najnowszych systemów, z pierwszorzędných fabryk: **Rewolwerów, Pistoletów, Sztućców, Amunicyi i wszelkich Przyborów myśliwskich.**

Oprócz tego poleca dla P. T. Sportsmenów: **Brzytwy** szwajcarskie *Lecoultre*go i angielskie *Bislyters*, **Galanteryę** skórzaną, **Przybory** do podróży, szermierki i konnej jazdy. **Laski** spacerowe, **Przybory** toaletowe, **Perfumerye** i wiele innych artykułów sportu **po cenach najumiarkowańszych.**

Nowy, bogato ilustrowany **CENNIK** rozsyła się na żądanie gratis i franco.

## W stadninie „Ostoia-Ostaszewski“

stanowią następujące własne ogiery w Grabownicy:

### 1) „THE DONNERHORN“

(rodzony brat „Reverberation“ znanego reproduktora w Anglii), ogier kasztanowaty, importowany z Anglii, ur. w r. 1879, po Thunderboldt (Stockwell-Cordelia) od Golden-Horn (Harkaway-The little Red-Rover) G. St. B. Tom XIV. str. 177.

### 2) „DOBRY“

Rysak Orłowski, z rodowodem rządowym, importowany z Rosji, urodzony w roku 1887, kary w matowe centki, podżary 173 cm. we Wzdowie.

### we Wzdowie: 3) „CORSA R“

po Buccaneer od Zeta po Melbourne (ojciec Midasa zwycięzcy na torach: warszawskim i Carskiego Siola).

**Taksy stanowienia są:** „Donnerhorn“, folblutki po 100 zlr., półkrwi po 50 zlr. Matki zwycięzców lub klacze, które wygrały, zadarmo. „Corsar“, folblutki po 50 zlr., półkrwi po 25 zlr. Matki zwycięzców lub klacze, które wygrały, zadarmo. „Dobry“, klacze galicyjskie po 15 zlr., zagraniczne po 30 zlr. — 5 zlr. na stajnię; utrzymanie i obsługa klaczy według taksy w Kisbér.

Zgłoszenia adresować należy do **Dyrekcji stadniny Ostoia-Ostaszewski w Grabownicy, Galicya — Austria.** 2 0

## Firma Lux Dr. Borkowski

Fabryka i jedyny Skład w kraju aparatów, przyborów, materyałów i wszelkich potrzeb **do fotografii naukowej, zawodowej i amatorskiej i wszelkich projekcyj.**



**Kamery** salonowe, pod-różne, miechowe, ręczne, kieszonkowe, detektywne i t. p.; **statywy** słupowe i składane; aparata błyskawiczne, migawkowe, dzienne i magnowe, garnitury kompletne amatorskie, już od 12 zlr. począwszy, obejmujące aparat, obiektyw i laboratorium, wszelkie zapasy materyałów zawierające: płyty filmy, klisze, **papiery** albuminowe, aristo, Libedzińskiego, wszelkie platynowe, solne, bromo-żelatynowe, emulzyjne, **chemikalia** najczystsze, a **zarazem najtańsze.** — Wyłączne zastępstwo patentowanych specyjalności paryskiej firmy M. P. Mercier, Kartony z firmą obstalowującego we wszelkich rodzajach i formatach; potrzeby do retuszu, warsztaty naprawy i t. p. Nauka fotografii dla pp. Amatorów-odbiorców bezpłatnie, także listownie, z poręczeniem rezultatu po jednej lekcyi poręczam każdemu poprawność zdjęć. Laboratorium amatorskie otwarte od 8 rano do 9 wieczór; wykończanie zupełne prac amatorskich, powiększanie fotografii w wszelkich manierach, światłodruk itp.

Cenniki amatorskie ilustrowane na żądanie bezpłatnie, fotografie próbne za przysłaniem 25 ct.

Osobny dział i cenniki dla pp. fotografów zawodowych, Zakupno lub wymiana odpadów i nieużytków, zawierających srebro, platynę, lub złoto.

**Ceny niższe od wszelkich konkurencyjnych, nawet od zagranicznych.** wobec charakteru hurtownego przedsiębiorstwa. 1 24

Specyalne BUTY do wyścigów, polowania i jazdy konnej, poleca **SKŁAD OBUWIA MĘSKIEGO JÓZEFA HIBIŃSKIEGO** w Krakowie, ul. Floryańska 32, dom Administracji „Sportu“.

Magazyn istnieje od lat czterdziestu i zaopatrzony jest zawsze w obuwie męskie najnowszego fasonu i w największym doborze. 2 3



## H. NIEMETZ

MECHANIK i SPECYALISTA

Kraków, Sukiennice Nr. 30. Lwów, ul. Sykstuska Nr. 8. Biała. Bielsk.

Wyłączny Skład na Galicyę ręcznych i nożnych

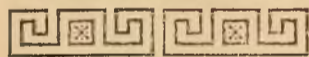
### MASZYN DO SZYCIA SINGERA

Patent G. Nothmana w Berlinie — premiiowanych pierwszemi nagrodami na wystawach.

Przeszło 600 sztuk sprzedanych w krótkim czasie, świadczy najlepiej o ich doskonałości; szyją cicho, lekko i prędko, są w ogóle co do dobroci i trwałości nie do porównania z wszelkimi innymi sprzedawanymi za Singera.

Gwarancya na lat pięć. — Przyjmuję wypłaty ratami. — Gotówką rabat.

Warsztat reparacyjny. — Ceny fabryczne. 1 20





## JAN FISCHER W KRAKOWIE

Pałac Spiski

Skład Papieru, Materyałów pisemnych i rysunkowych,

Towarów galanteryjnych itd.

Posła cenniki na żądanie gratis i franco.

Dokładny adres:  



Jan Fischer „Pałac Spiski“

Kraków. 2 0

Najbliższy numer „SPORTU“ w również wielkim nakładzie ukaże się w Piątek dnia 15 Maja b. r.

## „KURJER POLSKI“

największe i najtańsze pismo polityczne między **niezawisłymi** dziennikami w Galicyi, wychodzi w Krakowie codziennie, w olbrzymim formacie i w każdym kierunku informuje swoich Czytelników równie dobrze jak szybko. Dział literacko-artystyczny jest w „Kurjerze Polskim“ tak **obszerny**, że pod tym względem nie może mu sprostać nawet żaden tygodnik literacki.

W fejletonie zawsze powieść oryginalna.  

Obecnie drukuje „Kurjer Polski“ wielce zajmującą powieść **Adolfa Dygasińskiego**, napisaną po jego świeżym powrocie z Brazylii, a osnutą na tle stosunków polsko-emigracyjnych, p. t.: „**Na złamanie karku**“. Praca to bardzo zajmująca i sensacyjna. — Po ukończeniu tego utworu ogłosimy bezzwłocznie powieść **Józefa Rogosza**: „**Na ziemi Piastów**“. — Znakomity krytyk i publicysta warszawski **Teodor Jeske-Choiński** napisał dla „Kurjera Polskiego“ wyborne studjum: „**o pozytywizmie warszawskim**“. — Prócz tego w dodatku nadzwyczajnym arkuszowym, pojawi się wielkiej wartości praca p. t.: „**Baśnie ludu polskiego**“ **Mikołaja Rybowskiego**, ze wspaniałymi ilustracjami **Kruszewskiego**, stanowiąca drugie dzieło bezpłatnej „Biblioteki Kurjera Polskiego“. 2 48

Nowo przystępujący abonenci otrzymają **bezpłatnie** początek powieści: „Na złamanie karku“ i „Baśnie ludu polskiego“. — Nowi **kwartalni** abonenci otrzymają także **bezpłatnie** jednotomową powieść **Piotra Jaxy Bykowskiego** p. t. „Maleparta“, pomieszczoną w I. tomie „Biblioteki Kurjera Polskiego“.

Prenumerata na prowincyi kwartalnie tylko 4 zlr., miesięcznie 1 zlr. 35 ct. Numera okazowe gratis i franco.

Adresować: „Kurjer Polski“, Kraków, Szewska 7.  

poleca urządzenia kuchenne, angielskie wyroby stalowe, filtry, samowary, ławki, krzesła i stoły składane, oraz rozmaite narzędzia ogrodnicze. Cenniki na żądanie franco. 2 26

Ludwik Halski, Handel Towarów Żelaznych, Kraków, Sukiennice

# PIERWSZY INSTYTUT SPORTOWY

firma:

## „GRABOWNICA“.

### Dział I. Konie.

a) WIERZCHOWE: od 152 do 175 cm., przeważnie półkrwi angielskie, jakoteż flbt. angielskie, araby, angloaraby, galicyjskie „mierzynki“ (Gewichtsträger), jeżdżone w terenie lub ujeżdżalni, jako konie myśliwskie, wojskowe lub gospodarskie.

b) ZAPRZĘGOWE: Karossyery, konie powozowe „Hoch- i Schnell-Trabery“, rysaki orłowskie, jukiery galicyjskie, węgierskie i siedmiogrodzkie, „doppelponys“ kuce, ujeżdżone lub trenowane, pojedynczo, parami lub czwórkami.

### Dział II. Fabryka powozów.

Landauery, landolety, półkryte powozy, faetony, breaki, dogcarty, wózki, tarantasy, sanie i sanki wszelkiego rodzaju i kształtu, według modeli europejskich, amerykańskich i własnych.

### Dział III. Fabryka rymarsko-siodlarska.

Kompletne rynsztunki dla koni wierzchowych i zaprzęgowych, jakoteż wszelkie rekwizyta stajenne i przybory do konserwacji tychże.

### Dział IV. Fabryka urządzeń stajennych dla koni.

☞ Kompletne ekwipaże jedno, paro i czterokonne, w których do wielkości, maści i kształtów koni stosują się części składowe całego ekwipażu, mogą być do 3 miesięcy od dnia zamówienia zestawione.

Stałą siedzibą pierwszego instytutu sportowego jest **Grabownica**, 16 kilometr. od miasta i stacyi kolei państw. **Sanok** położona, gdzie znajdują się stajnie, teren do ujeżdżania koni zaprzęgowych, tor z przeszkodami (Springgarten), fabryki i składy wyrobów i materiałów.

---

Adres: „Dyrekcya pierwszego instytutu sportowego“ w **Grabownicy koło Sanoka**. Stacja kolei państwowej (transwersalnej) **Sanok**. Telegram **Brzozów**, Austria — Galicya.

Check-Conto Nr. 817.389.

---

Ogłoszenia o ekwipażach, koniach, powozach etc., będą raz na tydzień we wszystkich większych pismach drukowane.

2 48

Przedsiębiorstwo przyjmuje **JUKIERY** do WTRENOWANIA, WIERZCHOWE do WPRAWIENIA w TRENIE.

Fabryka posiada dwa nader praktyczne patentowane wynalazki w powoźnictwie i rymarstwie i przyjmuje zarazem powozy i uprząże do reperacji.